

Sygn. akt III AUa 152/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Piotr Brodniak
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2013 r. w Szczecinie

sprawy W. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do świadczenia przedemerytalnego

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 marca 2011 r. sygn. akt VI U 1038/10

- zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje W. B. prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia 15 czerwca 2010 roku,
- zasądza do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz W. B. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania i oddala wniosek w pozostałym zakresie.

SSA Piotr Brodniak SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak

III A Ua 152/13

Uzasadnienie:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 15 lipca 2011 r. odmówił W. B. prawa do świadczenia przedemerytalnego wskazując, że do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy ubezpieczony udowodnił jedynie 39 lat, 9 miesięcy i 26 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Do stażu pracy nie doliczono okresu od 14 listopada 2006 r. do 30 września 2008 r., ponieważ w tym czasie, zdaniem organu rentowego, ubezpieczony nie świadczył pracy i nie otrzymywał wynagrodzenia.

W odwołaniu od powyższej decyzji W. B. wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie mu prawa do świadczenia przedemerytalnego zarzucając naruszenie art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych w związku z art. 55 § 3 k.p. oraz naruszenie art. 51 § 1 w związku z art. 57 § 4 k.p.

Ostatecznie na rozprawie w dniu 15 marca 2011 r. W. B. wniósł o zaliczenie do stażu pracy okresu od 14 listopada 2006 r. do 13 lutego 2007 r. na podstawie art. 51 § 1 k.p. oraz przepisu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie w całości.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2011 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że W. B., urodzony dnia (...), zatrudniony był w Fabryce (...) S.A. w S. w pełnym wymiarze czasu pracy od 8 kwietnia 1987 r. Z dniem 13 listopada 2006 r. pracodawca rozwiązał z ubezpieczonym umowę o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Sąd Rejonowy w Szczecinie X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 19 grudnia 2007 r. przywrócił W. B. do pracy w Fabryce (...) S.A. w S. na poprzednich warunkach i zasądził od pozwanej na jego rzecz kwotę 4.341,81 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, pod warunkiem podjęcia przez powoda pracy w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia. Sąd Okręgowy VI Wydział Pracy w S. wyrokiem z dnia 1 października 2008 r. oddalił apelację pozwanej spółki od tego orzeczenia. W dniu 1 października 2010 r. W. B. poinformował Zarząd Fabryki (...) S.A. w S., że wyraża gotowość podjęcia pracy. Pismem z dnia 6 października 2008 r. pracodawca oznajmił ubezpieczonemu, że z dniem 3 lipca 2008 r. nastąpiła likwidacja jego stanowiska pracy. Ponadto z uwagi na brak aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego zdolność ubezpieczonego do pracy, nie może być on dopuszczony do wykonywania zatrudnienia. Pieniądze z tytułu umowy o pracę nie zostały W. B. wypłacone z powodu braku środków. Otrzymał jedynie bieżące wynagrodzenie za okres od 1 stycznia do 13 listopada 2006 r. oraz wynagrodzenie za okres od 1 października do 31 grudnia 2008 r. zasądzone wspomnianym wyrokiem sądowym. Łączący strony stosunek pracy ustał w dniu 20 stycznia 2009 r. w następstwie oświadczenia woli pracownika złożonego w trybie art. 55 § 1⁽¹⁾ k.p.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako okres składkowy uwzględnił W. B. okres od 8 kwietnia 1987 r. do 13 listopada 2006 r. oraz od 1 października 2008 r. do 20 stycznia 2009 r. Ubezpieczony z dniem 19 maja 2009 r. zarejestrowany został w Powiatowym Urzędzie Pracy w S. jako osoba bezrobotna, z prawem do zasiłku przyznanym od 2 czerwca 2009 r. do 31 maja 2010 r. Na dzień złożenia wniosku o świadczenie przedemerytalne, tj. 14 czerwca 2010 r. ubezpieczony udowodnił 39 lat, 9 miesięcy i 26 dni okresów ubezpieczenia, tj. 39 lat, 3 miesiące i 5 dni okresów składkowych oraz 6 miesięcy i 21 dni okresów nieskładkowych.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego oraz art. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. nr 120, poz. 1252 ze zm.), w którym wskazano między innymi, że prawo do świadczenia przysługuje osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy i posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 40 lat dla mężczyzn, Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione.

Przywołując treść art. 2 ust 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych sąd pierwszej instancji miał na względzie, że za okres uprawniający do emerytury uważa się okres ustalony zgodnie z przepisami art. 5-9, art. 10 ust. 1 oraz art. 11 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (powoływana dalej jako: ustawa emerytalna), które stanowią, że przy ustalaniu prawa do emerytury i renty i obliczaniu ich wysokości uwzględnia się okresy składkowe i okresy nieskładkowe. Okresami składkowymi są natomiast okresy ubezpieczenia oraz okresy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości określonej w innych przepisach. Zgodnie natomiast z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (powoływana

dalej jako: ustawa systemowa) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami.

W ocenie Sądu Okręgowego, mimo że prawomocnym wyrokiem sądowym W. B. został przywrócony do pracy i zasądzone na jego rzecz wynagrodzenie za 3 miesiące pozostawania bez pracy, pod warunkiem podjęcia pracy w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, co też ubezpieczony zadeklarował 1 października 2008 r., W. B. od 14 listopada 2006 r. nie pracował w (...) S.A. Od tego dnia nie były też za niego odprowadzane przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne. Mimo wyrażenia gotowości do podjęcia pracy nie pracował także w 2008 roku. Odnosząc się do żądania uznania za okres uprawniający do świadczenia okresu, za który zasądzone ubezpieczonemu wynagrodzenie za okres 3 miesięcy pozostawania bez pracy, sąd pierwszej instancji zważył, że zgodnie z art. 51 § 1 k.p. pracownikowi, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy, wlicza się do okresu zatrudnienia okres pozostawania bez pracy, za który przyznano wynagrodzenie. Okresu pozostawania bez pracy, za który nie przyznano wynagrodzenia, nie uważa się za przerwę w zatrudnieniu, pociągającą za sobą utratę uprawnień uzależnionych od nieprzerwanego zatrudnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego, okres pozostawania bez pracy, za który przyznano wynagrodzenie, a który jest jedynie okresem podlegającym wliczeniu do okresu zatrudnienia pracownika, nie może zostać uwzględniony przy ustaleniu prawa do świadczenia przedemerytalnego. W świetle powyższego sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do wliczenia spornego okresu do stażu pracy ubezpieczonego. W. B. nie udowodnił tym samym 40 lat wymaganych do otrzymania świadczenia przedemerytalnego.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się W. B., który w wywiedzionej apelacji **zarzucił mu:**

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 2 ust. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej i w związku z art. 51 § 1 oraz art. 57 § 1 k.p. poprzez przyjęcie, że okres, za który sąd zasądził od pracodawcy wynagrodzenie dla ubezpieczonego na podstawie art. 57 § 1 k.p. w świetle art. 51 § 1 k.p. nie podlega wliczeniu do okresu uprawniającego do emerytury mającego odpowiednie zastosowanie przy ustalaniu prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie W. B. świadczenia przedemerytalnego za okres od następnego dnia po złożeniu wniosku, czyli od 15 czerwca 2010 r.,

- zasądzenie od organu rentowego kosztów procesu, w tym opłaty sądowej i kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że sąd pierwszej instancji niewłaściwie zinterpretował to, jakie skutki w zakresie ubezpieczeń społecznych wywołuje regulacja zawarta w art. 51 § 1 k.p. Przywołane w uzasadnieniu orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczy jedynie znaczenia art. 51 § 1 k.p. w kontekście prawa pracy (prawa do urlopu wypoczynkowego).

Dalej apelujący podniósł, że sąd pierwszej instancji nie uwzględnił okoliczności, iż Sąd Rejonowy w Szczecinie zasądził na rzecz W. B. wynagrodzenie w kwocie brutto, czyli łącznie z zawartymi w wynagrodzeniu kwotami składek za ubezpieczenie społeczne. Opierając się na orzecznictwie Sądu Najwyższego apelujący zaznaczył, że tak zasądzone wynagrodzenie jest przychodem pracownika w rozumieniu prawa podatkowego i ustawy systemowej z chwilą, gdy pracownik podejmie decyzję o powrocie do pracy w myśl art. 48 k.p. Świadczenie to staje się wówczas należne i faktycznie wypłacone, a tym samym powstaje obowiązek opłacenia od takiego przychodu pracownika składki na ubezpieczenie społeczne. W. B. w dniu 1 października 2008 r. stawił się w zakładzie pracy i złożył

pismo, w którym wyraził gotowość podjęcia pracy. Ubezpieczony nie odpowiada za brak opłacenia składki przez płatnika.

Następnie apelujący zakwestionował zgodność przepisów mających zastosowanie w sprawie z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wskazując, że z asada ekwiwalentności (wzajemności składek i świadczeń) jest istotnym elementem prawa do zabezpieczenia społecznego. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego przepis, zgodnie z którym w podstawie wymiaru zasiłku chorobowego nie uwzględnia się wypłaconych pracownikowi - w okresie przyjętym do jej ustalenia - składników wynagrodzenia, od których pracownik ten uiścił składkę na ubezpieczenie chorobowe, a które nie są mu wypłacane w okresie pobierania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wskutek choroby albo zasiłku chorobowego, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

W kontekście wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasady równości wobec prawa skarżący podniósł, że doszłoby do różnicowania sytuacji pracowników, którzy faktycznie wykonują pracę i za których pracodawca odprowadza składki oraz takich, którzy bez własnej winy nie wykonywali pracy w jakimś okresie, lecz którym sąd pracy ostatecznie je przyznał wraz z kwotą należnych składek na ubezpieczenie społeczne. Osoby, za które składki powinny być opłacone przez płatnika, powinny być traktowane tak samo.

Okoliczność, że w spornym okresie W. B. faktycznie nie pracował, nie powinna zdaniem apelującego stanowić argumentu w sprawie. Nie zaliczanie okresu wliczanego do okresu zatrudnienia na podstawie art. 51 § 1 k.p. do okresu uprawniającego do emerytury i do świadczenia przedemerytalnego, pomimo obowiązku opłacania składek od wynagrodzenia zasądzonego przez sąd, powinno zostać poddane rozstrzygnięciu Trybunałowi Konstytucyjnemu.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie w całości wskazując, że okres pozostawania bez pracy, za który przyznano wynagrodzenie jest jedynie okresem podlegającym wliczeniu do okresu zatrudnienia pracownika i nie może zostać uwzględniony przy ustalaniu prawa do świadczenia przedemerytalnego. W. B. w okresie od 14 listopada 2006 r. do 13 lutego 2007 r. faktycznie nie świadczył pracy na rzecz spółki (...), a zatem brak było możliwości wliczenia tego okresu do stażu ubezpieczeniowego.

Wyrokiem z dnia 11 października 2011 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny dzielając w całości ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego uznał, że „okresem uprawniającym do emerytury” w rozumieniu art. 2 ust. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych będzie okres, w którym ubezpieczony podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik. Analizując art. 51 § 1 zd. 1 k.p. sąd odwoławczy zaznaczył, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego pracownik przywrócony do pracy orzeczeniem sądu nie pozostaje w tym okresie w stosunku pracy. Brak stosunku pracy oznacza zaś nie podleganie ubezpieczeniu, a tym samym brak możliwości uznania tego okresu za okres składkowy równoznaczny z pojęciem „okres uprawniający do emerytury”.

Argumentacja apelującego odnośnie zasądzenia pracownikowi w wyroku sądu pracy trzymiesięcznego wynagrodzenia z uwzględnieniem w jego wysokości kwoty składek, nie może doprowadzić do odmiennej interpretacji. Powołując również w tym zakresie orzeczenie Sądu Najwyższego – Sąd Apelacyjny podkreślił, że zasądzone przez sąd pracy trzymiesięczne wynagrodzenie ma charakter kompensacyjny, zastępuje jedynie brak wypłaty wynagrodzenia, innymi słowy jest to zryczałtowane quasi odszkodowanie, które ma być równe wynagrodzeniu. Zasądzone orzeczeniem sądu przywracającego pracownika do pracy wynagrodzenie jest przychodem pracownika, zarówno w rozumieniu prawa podatkowego, jak i art. 18 ust. 1 ustawy systemowej dopiero z chwilą, gdy pracownik podejmie decyzję o powrocie do pracy w myśl art. 48 k.p. Z tą bowiem chwilą świadczenie to staje się należne i faktycznie wypłacone, a tym samym

od tej chwili powstaje w związku z istnieniem stosunku pracy obowiązek opłacenia od takiego przychodu pracownika składki na ubezpieczenie społeczne.

Dalej Sąd Apelacyjny zaznaczył, że art. 51 § 1 k.p., nie nakazuje uznania okresu pozostawania bez pracy, za który przyznano wynagrodzenie, za okres zatrudnienia, lecz jedynie wliczenie tego okresu do okresu zatrudnienia. Przepis ten nie wprowadza fikcji prawnej, że pracownik przywrócony do pracy w okresie pozostawania bez pracy pozostawał w stosunku pracy.

Tym samym sąd drugiej instancji nie znalazł podstaw do uznania, aby zaskarżony wyrok **naruszał powołane w apelacji przepisy prawa materialnego.**

Nadto Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uznania, że w sprawie doszło do naruszenia przepisów art. 67 ust. 1 i art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wskazując, że świadczenie przedemerytalne nie jest świadczeniem przyznawanym ze względu na chorobę lub inwalidztwo ani po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zatem nie można mówić o niezgodności przepisów je regulujących z art. 67 ust. 1 Konstytucji. Także w kontekście art. 67 ust. 2 Sąd Apelacyjny nie odnalazł podstaw do przyjęcia, aby konstrukcja wypłacania świadczenia na podstawie przepisów ustawy o świadczeniach przedemerytalnych była niezgodna z zasadą, w myśl której każdemu obywatelowi przysługuje prawo do zabezpieczenia społecznego w zakresie i formie określonej w ustawie. Nie sposób doszukiwać się także braku równości wobec prawa tych osób, które pozostawały w zatrudnieniu i tych, które nie z własnej winy, ale jednak w zatrudnieniu nie pozostawały.

Sąd odwoławczy miał na uwadze, że Trybunał Konstytucyjny zajmował się już kwestią zgodności niektórych przepisów ustawy o świadczeniach przedemerytalnych z art. 67 ust. 2 oraz art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (wyrok z dnia 20 listopada 2006 r., SK 66/06, OTK-A 2006/10/152). W uzasadnieniu tego orzeczenie podkreślona została swoboda ustawodawcy w kształtowaniu form i zakresu zabezpieczenia społecznego. W jej ramach ustawodawca może zatem kształtować warunki wypłacania świadczeń przedemerytalnych, określać jego przesłanki.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną W. B., którą oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 2 ust. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i w związku z art. 51 § 1 oraz art. 57 § 1 k.p., poprzez przyjęcie, że okres, za który sąd zasądził od pracodawcy wynagrodzenie dla ubezpieczonego na podstawie art. 57 § 1 k.p. w świetle art. 51 § 1 k.p. nie podlega wliczeniu do okresu uprawniającego do emerytury, mającego odpowiednio zastosowanie przy ustalaniu prawa do świadczenia przedemerytalnego. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i przyznanie W. B. świadczenia przedemerytalnego za okres od dnia 15 czerwca 2010 r. oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2012 r. (III UK 15/12) Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wskazał, że w rozpoznawanej sprawie istota problemu sprowadza się do właściwej kwalifikacji prawnej - w kontekście roszczeń skarżącego o przyznanie świadczenia przedemerytalnego - trzymiesięcznego okresu pozostawania W. B. bez pracy po rozwiązaniu przez pracodawcę łączącej strony umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika z dniem 13 listopada 2006 r., za który to okres wyrokiem sądowym zasądzono na rzecz ubezpieczonego wynagrodzenie pod warunkiem podjęcia przezeń pracy w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia, który to warunek skarżący spełnił w dniu 1 października 2008 r., a przedmiotowe wynagrodzenie zostało wypłacone.

Sąd Najwyższy podkreślił, że oceny prawnej ustalonego przez sądy obu instancji stanu faktycznego należy dokonać nie tyle w świetle unormowań Kodeksu pracy, co raczej uregulowań ustawy o świadczeniach przedemerytalnych,

z których skarżący wywodzi swoje roszczenia do spornego świadczenia. W myśl art. 2 ust. 1 pkt 5 tej ustawy, prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów o promocji zatrudnienia, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn. Stosownie do ust. 2 powołanego artykułu, za okres uprawniający do emerytury uważa się okres ustalony zgodnie z przepisami art. 5-9, art. 10 ust. 1 oraz art. 11 ustawy emerytalnej. Zatem mimo, że wyrok sądowy przywracający pracownika do pracy i zasądający na jego rzecz wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy jest instytucją prawa pracy, znaczenie takiego orzeczenia dla ustalenia przesłanek nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego podlega analizie z punktu widzenia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Trzeba bowiem odpowiedzieć na pytanie, czy okres taki jest okresem składkowym lub nieskładkowym w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej, do których odsyła art. 2 ust. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

W związku z powyższym Sąd Najwyższy wskazał:

W kontekście regulacji art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, okresami składkowymi są okresy ubezpieczenia, które sądy obu instancji utożsamiają z okresami podlegania ubezpieczeniom społecznym w rozumieniu przepisów ustawy systemowej. Prawdą jest, że w myśl art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej pracownik (czyli - stosownie do art. 8 ust. 1 - osoba pozostająca w stosunku pracy) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu, a zgodnie z art. 13 pkt 1 tej ustawy okres podlegania pracownika tymże ubezpieczeniom trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. Ustawa emerytalna zawiera jednak w art. 4 pkt 5 własną definicję okresów ubezpieczenia, pod którym to pojęciem rozumie okresy opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz okresy nieopłacania składek z powodu przekroczenia w trakcie roku kalendarzowego kwoty rocznej podstawy wymiaru składek, o jakim mowa w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych. Również wymienione w art. 51 § 1 i 2 k.p. okresy pozostawania bez pracy po ustaniu zatrudnienia, za które wypłacono na podstawie przepisów Kodeksu pracy wynagrodzenie lub odszkodowanie, objęte są odrębną regulacją ustawy emerytalnej z punktu widzenia możliwości zakwalifikowania ich jako okresów składkowych lub nieskładkowych. Unormowania ustawy traktują przy tym owe okresy w sposób niejednolity. W myśl art. 6 ust. 2 pkt 5 ustawy emerytalnej, za składkowe uważa się przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. (tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach, ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw - Dz. U. nr 104, poz. 450 ze zm.) okresy niewykonywania pracy po ustaniu zatrudnienia, jeżeli za te okresy na podstawie przepisów Kodeksu pracy zostało wypłacone wynagrodzenie lub odszkodowanie. Natomiast co do analogicznych okresów przypadających po dniu 14 listopada 1991 r., w świetle art. 7 pkt 5 ustawy emerytalnej okresy niewykonywania pracy po ustaniu zatrudnienia, za które przyznano odszkodowanie, kwalifikowane są jako okresy nieskładkowe. Podobnie zresztą były one traktowane przez art. 4 ust. 1 pkt 5 ustawy rewaloryzacyjnej. Niewymienienie w art. 7 pkt 5 ustawy emerytalnej przypadających po dniu 14 listopada 1991 r. okresów pozostawania bez pracy po ustaniu zatrudnienia, za jakie na podstawie przepisów Kodeksu pracy wypłacono wynagrodzenie, nie oznacza jednak, iż okresy te utraciły wszelkie znaczenia przy ustalaniu stażu uprawniającego do emerytury lub renty. Przyjęcie przez ustawodawcę takiego zróżnicowania okresów pobierania wynagrodzenia i odszkodowania za czas pozostawania bez pracy po ustaniu zatrudnienia byłoby pozbawione jakiegokolwiek uzasadnienia prawnego. Trzeba bowiem pamiętać, że wymienione w art. 45 k.p. i art. 56 k.p. roszczenie o odszkodowanie z tytułu wadliwego rozwiązania stosunku pracy jest substytutem, czyli zamiennikiem, surogatem, namiastką roszczenia o przywrócenie do pracy, przy czym roszczenia te trudno nazwać ekwiwalentnymi, tj. odpowiednimi, równoważnymi. Ostatnie z wymienionych roszczeń ma bowiem zupełnie inny wymiar majątkowy od roszczenia o odszkodowanie. Jego uwzględnienie implikuje wszak reaktywowanie stosunku pracy, który jest stosunkiem prawnym wzajemnie zobowiązującym, ciągłym i odpłatnym, dostarczającym pracownikowi w regularnych odstępach czasu środków utrzymania w postaci wynagrodzenia za pracę. Skutki uwzględnienia powództwa o przywrócenie do pracy i zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy są na gruncie prawa pracy dalej idące od skutków uwzględnienia powództwa o odszkodowanie. Byłoby zatem rzeczą zupełnie niezrozumiałą potraktowanie przez ustawodawcę na płaszczyźnie prawa ubezpieczeń społecznych okresów, za jakie wypłacono wspomniane odszkodowanie, korzystniej niż okresów objętych wypłatą wynagrodzenia na podstawie wyroku

przywracającego do pracy. Z mocy art. 51 § 1 k.p. te ostatnie okresy wlicza się do okresu zatrudnienia, a wypłacone za ten czas wynagrodzenie stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Sporne okresy są zatem okresami składkowymi w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 4 pkt 5 ustawy emerytalnej, i w konsekwencji tego - podlegają zaliczeniu do stażu uprawniającego do emerytury, rzutującego w myśl art. 2 ust. 1 i ust. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych na przyznanie świadczenia przedemerytalnego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 października 2008 r., I UK 82/08 (OSNP 2010/9-10/119), zgodnie z art. 57 k.p. konsekwencją wydania orzeczenia o przywróceniu do pracy jest powstanie po stronie pracownika uprawnienia do domagania się wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy, przypadający w czasie toczącego się postępowania. Warunkiem realizacji tego uprawnienia jest fakt podjęcia przez pracownika zatrudnienia w wyniku przywrócenia do pracy, bądź co najmniej zgłoszenie gotowości niezwłocznego podjęcia pracy. Przy czym wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy jest świadczeniem pieniężnym, które stanowi rodzaj rekompensaty z tytułu wadliwego wypowiedzenia umowy o pracę i spowodowanego tym uszczerbku majątkowego. Korzysta ono z ochrony, jaką przepisy prawa pracy przyznają wynagrodzeniu za pracę. Jest szczególną formą wyrównania poniesionych przez pracownika strat z tytułu wadliwego wypowiedzenia umowy o pracę, a także pozbawienia pracownika możliwości świadczenia pracy na rzecz pracodawcy, mimo iż był do tego gotów. Istotne jest także to, że naprawienie szkody w postaci "wynagrodzenia" z art. 57 k.p. spełnia funkcję analogiczną do wynagrodzenia przysługującego pracownikowi na mocy art. 47 k.p. Jest ono zatem rodzajem odszkodowania majątkowego, którego celem jest kompensacja uszczerbku poniesionego przez pracownika wskutek bezprawnego rozwiązania z nim umowy o pracę w trybie natychmiastowym. Korzysta ono z analogicznej ochrony prawnej do tej, jaką przepisy prawa pracy przyznają wynagrodzeniu za pracę rzeczywiście wykonaną, jak i za tę, którą gotów był świadczyć, lecz doznał przeszkód ze strony pracodawcy. Wynagrodzenie zasądzone orzeczeniem sądu przywracającego pracownika do pracy, jest przychodem pracownika zarówno w rozumieniu prawa podatkowego, jak i art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych dopiero z chwilą, gdy pracownik podejmie decyzję o powrocie do pracy w myśl art. 48 k.p. Z tą chwilą świadczenie to staje się należne i faktycznie wypłacone, a tym samym od tej chwili powstaje w związku z istnieniem stosunku pracy obowiązek opłacenia od takiego przychodu pracownika składki na ubezpieczenia społeczne. To jednak, że obowiązek wypłaty zasądzonych wynagrodzenia i opłacenia od niego składki na ubezpieczenia społeczne powstaje dopiero w dacie zgłoszenia przez pracownika gotowości powrotu do pracy, nie zmienia faktu, iż wynagrodzenie to przysługuje za okres pozostawania bez pracy po ustaniu stosunku zatrudnienia i ten właśnie okres jest okresem składkowym w myśl powołanych wyżej przepisów. Wspomniany wyrok Sądu Najwyższego nie podważa tej konkluzji, a dotyczy jedynie kwestii określenia przepisów właściwych dla oceny obowiązku składkowego płatnika w sytuacji, gdy przepisy te uległy zmianie w trakcie biegu okresu, za jaki zasądzone owo wynagrodzenie.

Sąd Apelacyjny po ponownym rozpoznaniu sprawy

rozważył, co następuje:

Apelację W. B. należało uwzględnić.

Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje za własne i podziela ustalenia faktyczne przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co czyni zbytecznym ich szczegółowe przytaczanie.

Zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c. Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Dlatego Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje powyższe rozważania, a także podziela je w całości.

Ubezpieczony ubiega się o przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego na podstawie ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych, w brzmieniu obowiązującym na dzień złożenia wniosku, czyli 14 czerwca 2010 r. W myśl obowiązujących wówczas przepisów świadczenie przedemerytalne przysługuje między innymi osobie, która wykaże łączne spełnienie następujących warunków:

- do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn (art. 2 ust. 1 pkt. 5),

- po upływie co najmniej 6 miesięcy pobierania zasiłku dla bezrobotnych:

a) nadal jest zarejestrowana jako bezrobotna;

b) w okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych;

c) złożył wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego 6-miesięczny okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych (art. 2 ust. 3).

Przy czym, za okres uprawniający do emerytury, o którym mowa w ust. 1, uważa się okres ustalony zgodnie z przepisami art. 5-9, art. 10 ust. 1 oraz art. 11 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 2).

Z niespornie ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, że ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego w dniu 14 czerwca 2010 r., tj. w ciągu 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy zaświadczenia z dnia 8 czerwca 2010 r. o pobieraniu zasiłku dla bezrobotnych w okresie od 2 czerwca 2009 r. do 31 maja 2010 r., nadal był zarejestrowany jako osoba bezrobotna i nie odmówił propozycji podjęcia pracy, a uznany przez organ rentowy okres składkowy i nieskładkowy wyniósł 39 lat, 9 miesięcy i 26 dni na dzień rozwiązania stosunku pracy z (...) S.A. w S. (20 stycznia 2009 r.) z przyczyn dotyczących pracodawcy.

Do powyższego okresu uprawniającego do emerytury uwzględnionego przez organ rentowy należy doliczyć okres 3 miesięcy z tytułu zasądzonego przez sąd wynagrodzenia w związku z przywróceniem ubezpieczonego do pracy na skutek jego odwołania od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika i zgłoszenia przez W. B. gotowości do podjęcia pracy na podstawie art. 2 ust. 1 i ust. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych w związku art. 51 § 1 k.p. i w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 4 pkt 5 ustawy emerytalnej.

Zatem należało uznać, że W. B. na dzień rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy legitymował się okresem uprawniającym do emerytury w łącznym wymiarze 40 lat i 26 dni.

Powyższe ustalenia wskazują, że apelujący spełnił wszystkie przesłanki warunkujące przyznanie prawa do spornego świadczenia.

Natomiast w myśl art. 7 ust. 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych prawo do świadczenia przedemerytalnego ustala się na wniosek osoby zainteresowanej, od następnego dnia po dniu złożenia wniosku wraz z dokumentami.

Dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznał W. B. prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia 15 czerwca 2010 r. (punkt 1 sentencji wyroku).

O kosztach, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, wynosi 60 zł, zgodnie z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia

przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, 1349 ze zm.), a w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Apelacyjnym i w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym – 120 zł zgodnie z § 12 ust. 1 pkt. 2 i ust. 4 pkt. 1 powołanego wyżej rozporządzenia oraz koszt opłaty sądowej od apelacji i skargi kasacyjnej, który wynosi 30 zł od każdego z tych pism zgodnie z art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j. t. Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm.). Zatem, skoro uwzględniono apelację ubezpiezonego, uznać należało, że organ rentowy przegrał postępowanie odwoławcze w całości, a wobec tego, zasądzono od organu rentowego na rzecz skarżącego zwrot kosztów w całości – 360 zł. Na tę kwotę złożyły się opłata od apelacji - 30 zł, opłata od skargi kasacyjnej - 30 zł, zwrot kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję - 60 zł oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję – 120 zł i postępowanie kasacyjne – 120 zł.

Jednocześnie z uwagi na wniosek pełnomocnika ubezpiezonego o przyznanie dwóch stawek wynagrodzenia za prowadzenia sprawy przed Sądem Apelacyjnym z uwagi na dwukrotne rozpoznawanie sprawy przez ten Sąd na skutek uchylenia wyroku z dnia 11 października 2011 r. przez Sąd Najwyższy wskazać należy, że w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny orzeka ponownie, po uchyleniu jego wyroku przez Sąd Najwyższy i przekazaniu mu sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, to przy ponownym rozpoznaniu sprawy przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania apelacyjnego powinien mieć na uwadze ostateczny wynik tegoż postępowania apelacyjnego (a nie postępowań apelacyjnych) i wysokość kosztów poniesionych przez strony w jego toku oraz wysokość kosztów postępowania kasacyjnego, bez względu na fakt dwukrotnego orzekania w postępowaniu apelacyjnym przez ten sąd (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2011 r., I UZ 33/11, LEX nr 1215424). Powyższe legło u podstaw orzeczenia jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

SSA Piotr Brodniak SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak